Andrzej Trzesniak
R. #2. Box 119 Mosinee, Wis.

Samo ściągnięcie pieniędzy ma
kosztować $25.00

Andrew Trzesniak
R2 B04 119 Mosinee Wis

dnia 17 Czerwca 1939

Szanowny Panie

List od Szanownego Pana otrzymałem i od Wojciecha Zajdy który mi pan posłał i takżem dostał wezwanie od Powiatowego Urzędu rozjemczego ze Wojciech Zajda wniós do urzędu i prosi ze w obec cieżkich warónków materyalnych nie jest w stanie zapłacić całego długu i prosi zeby płatność tego długu była rozłozona na raty w myśl art 8 ust. 2. dekr. 841.

Wobec takiej sprawy mojem zdaniem jest ze szkoda jest adwokata stawiać boby pochłonęło sporo pieniędzy a ja się nie kcę prawować i tobysie ciagnęło w nieskończoność. Tak niech Sz. Pan to rozważy i niech mi odpisze, i jak Pan niebędzie dalej sprawę robił tomi proszę posłać ten dokument sądowy zem sprawę wygrał. posyłam znaczek na odpowiedź i list od Zajdy z szacunkiem Andrew Trzesniak

Mosinee dnia 16 Cz. 1939

Andrew Trzesniak
R2 Box 119 Mosinee Wis

Szanowny Panie Felikx Furtek
Niniejszem dowiaduje się jak
sprawa stoi z Wojciehem Zajda
z temi 300 Dol ktore pan mi miał
sprowadzic bo ja dzisiaj to jest
15 Czerwca dostałem wezwanie do
Sadu w Wadowicach na rozprawe
ktorego kopie panu posyłam.
Wojcieh Zajda Wnios do Urzedu Rozjemczego
w Wadowicach ze Wobec cierkich warunków
materyalnych nie jest wstanie zapłacic
całego długu.
Tak upraszam Sz. Pana niek
m Sz Pan napisze jak spawa
stoi. Posyłam znaczek na odpowiedz
z Szacunkiem Andrew Trzesniak

11

Zawoja dnia 26 lutego 1939.

Wielce Szanowny Panie Mecenasie!

W odpowiedzi na pismo Wszakowego Pana Mecenasa uprzejmie zawiadamiam Pana, że w sprawie mej pomocy Tereśniakowi Andrzejowi skierowałem do Powiatowego Urzędu Rozjemczego i po nadesłaniu mi dalszych kroków wstrzymuję narazie swoje zastąpienie.

Wojciech Zajda
Zawoja pow. Wadowice woj. Krak.

Mutual Fire

Corres prob.

e u are mi bill me on wit

Mass policy very policy ma

agency 100 amp.

Dnia 17-go sierpnia, 1939 roku.

Mr. Andrzej Trześniak,
R. #2, Box 119,
Mosinee, Wisconsin.

Szanowny Panie Trześniak:-

W odpowiedzi na list Pański, donoszę że skoro Pan nie zgodził się na najęcie adwokata ażeby bronił Pana sprawy to ostatecznie nic nie wypada jak tylko czekać co Urząd Rozjemczy w Wadowicach postanowi.

Pan wprawdzie wygrał sprawę w roku 1938 i Wojciech Zajda prawnie winien Panu 300 dolarów. Teraz widać Zajda chce Pana wymęczyć i stara się ażeby Urząd Rozjemczy rozłożył mu spłaty na lat 14.

Jeżeli Zajda wygra, to będzie musiał płacić co pół roku po $10.71. Jeżeli nie zapłaci on jednak na czas i opóźni się z dwoma ratami, to cała suma płatna jest na zawołanie.

Będziemy mojem zdaniem czekać co Urząd Rozjemczy postawnowi. Wtenczas zaczniemy sprawę na nowo. Jeżeli otrzyma Pan jakie listy lub dokumenta z Polski, niech mi Pan zaraz o tem napisze. Ja bowiem będę Zajdę dobrze pilnował. Niech on nie sądzi że ja lub Pan należymy do głupich ludzi.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

FSF/jnz

P.S. Odsyłam Panu dwa dokumenty Orzeczenie i Wezwanie.

Dnia 14-go czerwca 1939 roku.

Mr. Andrew Trzesniak,
R. F2, Box 119,
Kosinee, Wisconsin.

Szanowny Panie:-

Donoszę uprzejmie Panu iż Wojciech Zajda, odmówił zapłaty sumy 300 dolarów razem z narosłymi procentami. Widać zamyśla on nic Panu nie dać, gdyż sądzi on że Pan nic mu nie zrobi.

Posyłam Panu list do przeczytania jaki on mi nadesłał. Ja jemu odpisałem w marcu na ten jego list grożąc mu skargą sądową lecz on nic na mój drugi list nie odpisał.

Dlatego ja uważam iż tutaj bez adwokata w Polsce się nie obejdzie i dlatego prosiłbym Pana, o upoważnienie wynajęcia adwokata który wezwie dłużnika do zapłaty, a gdy dobrowolnie nie zapłaci to zaskarży go do Sądu. Będą dodatkowe koszta, no ale to trudno, Pan ponieść je musi jeżeli nie chce Pan stracić wszystkiego.

Po przeczytaniu, niech mi Pan list ten odeśle gdyż potrzebnym on mi będzie do rekordów.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

TZZ/jnz

Dnia 2-go lutego 1939 roku.

Pan Wojciech Zajda,
wieś i poczta Zawoja,
powiat Wadowice,
Małopolska, Poland.

Szanowny Panie:-

Klient mój p. Andrzej Trześniak zamieszkały w Kosinec, Wis., upoważnił mię do odbioru od Pana należnych mu pieniędzy w sumie 300 dolarów lub 1594 złotych 50 groszy, razem z narosłymi procentami.

Polskie przysłowie powiada "że zgoda buduje niezgoda rujnuje" więc w myśl jego zapytuję się Pana i proszę mi zaraz odpisać czy Pan zgodny jest oddać całą sumę odrazu memu klientowi i w jakim czasie.

Jeżeli Pan zgodzi się bez sprzeciwu oddać odrazu cały dług memu klientowi, to on upoważnił mię opuścić Panu połowę procentu.

Niech więc Pan rozważy mądrze całą sprawę na zimno i niech mi Pan odpisze niezwłocznie jakie Pana są zamiary i czy Pan godzi się na warunki w tym liście przedstawione. Albo niech Pan swoje warunki przedstawi.

Niech Pan zrozumie moją pozycję że celem moim jest doprowadzić do zgody Pana z moim klientem, bez udawania się do sądów.

Oczekując rychłej odpowiedzi Pana i to koniecznie przed dniem 15 marca 1939,

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

P.S. Nadmieniam że gdybym nie otrzymał odpisu od Pana przed dniem 15 marca 1939 roku, z przykrością wielką udam się na drogę sądową.

Andrew Trzesniak
R2 Box 119 Mosinee Wis

dnia 30 Styczn. 1939 r.

Szanowny Panie
List od Szanownego Pana otrzymałem na który zaraz odpisuje. Tak zgadzam się Sz. Panie i jamu procent cały daróje niech tylko pan dostanie od niego 300 Dol to pan sobie odciągnie z tego $25. procet to było za 7 lat 147 Dol. ale to niech otrzyma tylko niech mi pełną sumae zwróci,
a co pisze Pan ze trodno by było udowodnić ze dłużnik mi ma płacić procent to ja miałem list od niego i prosił mnie żebym czekać a on mi zapłaci taki procent jaki ja zażądam ale ten list jam posłał do urzędu rozjemczego w Wadowicach to tam będzie bo ja prosiłem żeby moje papiery wszystkie zachowali
Tak upraszam niech Szanowny Pan zacznie zaraz sprawę niech Sz. Pan robi ~~sprawe~~ jak najlepiej
z Szacunkiem Andrew Trzesniak.

Dnia 28-go stycznia 1939 roku.

Pan Andrew Trześniak,
R #2, Box 119,
Mosinee, Wisconsin.

Szanowny Panie:-

List Pana otrzymaliśmy dzisiaj i zaraz na niego Panu odpisujemy.

Podtrzymujemy cenę poprzednią $25 którą Panu podaliśmy, naturalnie pod warunkiem że uda nam się wydrzeć pieniądze od dłużnika bez udawania się na drogę sądową.

O każdym naszym kroku będzie Pan przez nas powiadomiony gdyż my wszystko będziemy robić zgodnie z wiedzą i aprobatą Pana.

Z nadesłanego na dokumentu przez Pana widzimy że szwagier Pana udał się do Urzędu Rozjemczego o obniżenie długu o połowę lecz sprawę przegrał. Obecnie może on spłacać dług ten ratami co pół roku przez lat 14. Potrzeba mu więc coś ofiarować za to ażeby odrazu zaraz spłacił wszystko. Ja sądzę że można mu ofiarować podarowanie procentu, byleby dług natychmiast w całości zapłacił. Jest to co prawda z krzywdą Pana ale cóż można zrobić innego w tej sprawie. Głową muru nie przebije.

My uważamy i tak że trudno Panu przyszłoby udowodnić że dłużnik ma Panu płacić procent gdyż tego nie ma Pan z pewnością na piśmie.

My znamy ludzi w Polsce bardzo dobrze. Większość ich to ludzie zapalczywi i kłamcy. Do procesu gotowi każdej chwili i gotowi przeprocesować ostatnie spodnie byle na swojem postawić.

Niech nam Pan napisze ile liczy sobie procentu razem do dnia 1 lutego, 1939. Następnie niech nam Pan napisze czy upoważnia nas do opustu procentu, gdyby w inny sposób do zgody dojść nie można było. Prosimy o spieszną odpowiedź.

Z szacunkiem,
CHICOPEE BANKERS CORPORATION

.....
Prezes i Notariusz Publiczny.

Dnia 20-go stycznia 1939 roku.

Pan Andrew Trześniak,
R #2, Box 119,
Mosinee, Wisconsin.

Szanowny Panie Trześniak:

W odpowiedzi na cenny list Pański donosimy uprzejmie że jedynie sprowadzenie sumy 300 dolarów z Polski kosztować będzie Pana 25 dolarów. Za sumę tę podejmiemy się sprowadzić całą należytość Pana, jeżeli pieniądze te już są złożone w banku lub u Rejenta. Jeżeli zaś ów szwagier Pana, ma jeszcze pieniądze u siebie, no i może potrzeba będzie sprawę wnieść do sądu, to wtenczas koszta będą o wiele większe, gdyż potrzeba będzie najmywać adwokata do prowadzenia sprawy.

Tę sumę 25 dolarów może nam Pan przysłać naprzód lub zapłaci nam Pan gdy pieniądze z Polski odbierze. Jak Pan nie otrzyma pieniędzy, to nam Pan nie zapłaci.

Niech więc Pan napisze nam lepsze objaśnienia czy Pan miał tam pełnomocnika lub adwokata i jeżeli Pan ma jakie listy lub dokumenty tyczące się tej sprawy to niech nam je Pan nadeśle.

My gwarantujemy Panu że z obsługi naszej Pan będzie zadowolony.

Kreślimy się z szacunkiem,

CHICOPEE BANKING CORPORATION

.....
Prezes i Notariusz Publiczny.

Andrew Tresniak
R#2 Box 119
Mosinee Wis.

dnia 24 Stycznia 1937 r

Szanowny Panie

List od Sz. Pana otrzymałem względem z prowadzenie z Polski pieniędzy sprawa jest następująca, Ja Andrzej Tresniak w roku 1925 sprzedałem Wojciechowi Łajda moją posiadłość w Polsce za 1.100 Dol a miał spłacić pełną sumę w roku 1930 ale on do tych czas nie spłacił i miał mi płacić pewni procent i raz mi posłał tylko 20 Dol to jest za jeden rok tak my się listownie ugodzili. a więcej nic nie spłacał a co do sprzedaży posiadłości jest następujące on pisał że kce odemnie kupić tę posiadłość a jam napisał że sprzedam za 1.100 Dol on się nato zgodził i posyłał mi po trochę tak że wszystkiego razem było 800 Dol i 20 za procent to jest 820 Dol. a zostało jeszcze 300 Dol ale ja mu żadnego pełnomocnictwa nie zrobił. pełnomocnikam żadnego nie miał ani adwokata. i w Urzędzie rozjemczem sam listownie na wszystko odpowiadał. a Orzeczenie Urzędu Rozjemczego z 16 Grudnia Panu posyłam i jeśli by Pan sprawy

nie robił bo mi ten dokument prawie
postać i zgadzam się sume 25 Dol zapłacić
ale ponieważ jeszcze pieniadze ma Zajda u
siebie a jak by za dużo kosztowało to muszę
sprawe za niechać mnie za teras pieniadze
potrzebne bo mam jeszcze 500 Dol Mortage.

Tak upraszam Sz. Pana o odpowiedz i wiele
by kosztowała cała sprawa
z Szacunkiem Andrew Trzesniak

Adres Dłużnika

Wojciech Zajda
Nrd. 166 poczta Zawoja
Małopolska Poland

posyłam znaczek pocztowy na
odpowiedz.

adres Andrew Trzesniak
R#2 Box 119 Mosinee Wis dnia 18 Styczn. 1939.

Szanowni Panowie

Niniejszem zapytuje się Sz. Panów czy nienóg bym przez waszą Korporacye sprowadzić ze Starego Kraju pieniądze a sprawa masie następująco. Ja Andrzej Trzesniak sprzedałem posiadłość w Starem Kraju wroku 1925 r. Szfagrowi Wojciechowi Zajda za 1.100 Dol. a miał mi zpłacić całą sume za 5 lat tak wroku 1930 ale on mi wpłacił tylko 800 Dol a więcej nic i do tego wnós wniosek Do powiatowego Urządu rozjemczego w Wadowicach o obniżenie reszty ceny kupna ta sprawa trwała 2 lata, ostatni termin był 16 Grudnia 1938 z tem rezultatem ze urząd rozjemczy przyznał mnie całą sume tojest 300 Dol lub przeliczone na polską Walute 1.594 zł i 50 gr. ponieważ ten majątek co odemnie kupił oszacowali na 7.200 zł. Tak upraszam czy mi mogą sprowadzić te pieniądze i wiele by kosztowało. Ja mam 28 akrową farme i mam 500 Do Morlage tak bym potrzebował te pieniądze załacram Stamp na odpowiedz

z szacunkiem Andrew Trzesniak.

Andrzej Trzesniak
R. #2. Box 119 Mosinee, Wis.